Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 25.08.2022 www.osw.waw.pl

Atak Rosji na Ukrainę – stan po 182 dniach

Andrzej Wilk, Piotr Żochowski, Jadwiga Rogoża

Zgodnie z ostrzeżeniami strony ukraińskiej w Dniu Niepodległości Ukrainy 24 sierpnia znacząco wzrosła liczba rosyjskich ataków rakietowych. Uderzono w miasto Dniepr i stację kolejową Czapłyne w obwodzie dniepropetrowskim – atak na nią był najkrwawszym z przeprowadzonych tego dnia: zabitych zostało co najmniej 25 osób, a rannych – 31. Kolejnymi celami były Charków (uderzenia na miasto kontynuowały także wroga artyleria i lotnictwo), Zaporoże i miejscowości w obwodach chmielnickim (wrogie rakiety miały zniszczyć niesprecyzowane obiekty infrastruktury w rejonie szepietowskim), połtawskim (celem ataku były obiekty 831. Brygady Lotnictwa Taktycznego w Mirhorodzie), równieńskim i żytomierskim. Wraz z ostrzałem artyleryjskim i bombardowaniami lotniczymi w Dniu Niepodległości Rosjanie mieli zaatakować łącznie 58 miejscowości, w tym 20 w obwodzie donieckim. Obrońcy mieli zestrzelić dwie rakiety w obwodach czerkaskim i winnickim. Ponadto 25 sierpnia rakiety uderzyły w rejon wyszogrodzki w obwodzie kijowskim.

Rosyjskie artyleria i lotnictwo kontynuują ostrzał i bombardowania pozycji i zaplecza sił ukraińskich wzdłuż całej linii styczności oraz w przygranicznych rejonach obwodów czernihowskiego i sumskiego. Oprócz wspomnianego Charkowa ich głównymi celami poza bezpośrednimi rejonami walk były Mikołajów (m.in. infrastruktura portowa) i rejon basztański obwodu mikołajowskiego, południowa część obwodu dniepropetrowskiego, w tym Krzywy Róg, Marganiec i Nikopol, miejscowości na południe i południowy wschód od Zaporoża, a w obwodzie donieckim – Słowiańsk. 23 sierpnia obie strony oskarżyły się nawzajem o ostrzał cywilnych rejonów Doniecka.

Ukraińskie ostrzał i bombardowania pozycji przeciwnika skupiły się głównie w obwodzie chersońskim. Po raz kolejny zaatakowane zostały mosty Kachowski (na tamie) i – dwukrotnie – Antoniwski (samochodowy), a także składy amunicji w Czornobajiwce, Kachowce i Nowowoskresenśkim. Poza omawianym obszarem obrońcy mieli zniszczyć skład amunicji w Tokmaku w obwodze zaporoskim. Ukraińskie Dowództwo Operacyjne „Południe" i przedstawiciele lokalnej administracji informowali także o uderzeniu obrońców na cele w Enerhodarze i Nowej Kachowce. 23 sierpnia odnotowano kolejny przypadek ukraińskiej dywersji w Sewastopolu na Krymie, dron miał jednak zostać zestrzelony przez siły okupacyjne.

Strona ukraińska po raz kolejny ograniczyła przekaz informacyjny o sytuacji w rejonach walk. W Donbasie obrońcy w dalszym ciągu mają odpierać siły rosyjskie w rejonie Bachmutu, na północny wschód od Doniecka oraz pomiędzy Marjinką a granicą z obwodem zaporoskim. Przed 24 sierpnia walki miały się także toczyć o miejscowości Zajcewe, Kurdiumiwka, Krasnohoriwka oraz Zołota Nywa. Najeźdźcy mieli podjąć pojedyncze,

nieudane próby natarcia na styku obwodów charkowskiego i donieckiego – na kierunku m. Barwenkowo (Nowa Dmytriwka) i Słowiańska (Dołyna) oraz na styku obwodów chersońskiego i dniepropetrowskiego (Mykołajiwka).

24 sierpnia prezydent USA Joe Biden ogłosił największy z dotychczasowych pakiet wsparcia wojskowego dla Ukrainy o wartości 2,98 mld dolarów. Według Pentagonu dostawy mają mieć charakter długoterminowy (od roku do trzech lat), a w pakiecie znalazło się sześć systemów obrony powietrznej NASAMS z amunicją, 245 tys. pocisków artyleryjskich kalibru 155 mm, 65 tys. granatów moździerzowych 120 mm, 24 radary artyleryjskie, bezzałogowe statki powietrzne (BSP) Puma oraz dodatkowe wyposażenie do BSP Scan Eagle, antydronowe systemy rakietowe VAMPIRE, niesprecyzowane systemy rakietowe z naprowadzaniem laserowym oraz finansowanie szkolenia, obsługi i wsparcia. Turcja przekazała Ukrainie 50 samochodów opancerzonych Kirpi, a Fundacja Wiktora Pinczuka – 12 BSP „Furia". Z kolei Słowacja zapowiedziała przekazanie 30 posowieckich bojowych wozów piechoty oraz – po otrzymaniu od Niemiec w zamian 15 czołgów Leopard 2 – 30 czołgów T-72. Wielka Brytania i Norwegia ogłosiły zamiar zakupu dla armii ukraińskiej 850 miniaturowych BSP Black Hornet oraz systemu zwalczania dronów Nightfighter. Od września do realizowanego w Wielkiej Brytanii programu szkolenia żołnierzy ukraińskich dołączyć ma 15 instruktorów litewskich.

W opinii sekretarza Rady Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony Ołeksija Daniłowa istnieje duże prawdopodobieństwo, że FSB planuje przeprowadzenie serii zamachów terrorystycznych w Federacji Rosyjskiej, nie licząc się z ofiarami wśród ludności cywilnej. Brutalne działania ze wskazaniem, że ataki są dziełem służb ukraińskich, mają wywołać szok wśród społeczeństwa i zahamować „spadające poparcie" dla kontynuowania wojny z Ukrainą. W opinii Daniłowa możliwość takiego scenariusza sygnalizuje zamach na córkę Aleksandra Dugina, jednego z ideologów rosyjskiego neoimperializmu. Według niego została ona zabita przez rosyjskie służby specjalne, które zaczynają usuwać osoby krytykujące nieskuteczny przebieg tzw. operacji specjalnej lub wyrażające rozczarowanie nim.

W reakcji na powtarzające się akty dywersji na okupowanym Krymie tzw. lokalne władze zaostrzyły reżim bezpieczeństwa. W Sewastopolu rozpoczęto tworzenie „patroli ochotniczych" mających wesprzeć MSW i FSB w celu wcześniejszej identyfikacji dywersantów i wykorzystywanych przez nich środków transportu. Próbuje się jednocześnie zaangażować w tego rodzaju działania jak największą liczbę mieszkańców. W tym celu zostaną uruchomione w sieciach społecznościowych specjalne konta (tzw. chatboty), za pomocą których będzie można przesyłać zdjęcia i filmy mogące zainteresować organy ścigania. Od 31 lipca w Sewastopolu obowiązuje „żółty" (wysoki) stopień „zagrożenia terrorystycznego".

Aktywność ukraińskich grup dywersyjnych utrzymuje atmosferę napięcia w regionach graniczących z Ukrainą. 22 sierpnia gubernator obwodu biełogrodzkiego Wiaczesław Gładkow ponownie przedłużył (do 7 września) obowiązywanie „żółtego" poziomu zagrożenia terrorystycznego, zakazując m.in. używania fajerwerków i petard. Taki stan obowiązuje w tym regionie od 11 kwietnia w reakcji na szereg incydentów związanych z niszczeniem obiektów infrastruktury krytycznej, w tym składów paliwa.

23 sierpnia w Chersoniu w wyniku zamachu bombowego zginął Igor Telegin pełniący w obwodowych władzach kolaboranckich funkcję szefa departamentu polityki wewnętrznej. Dzień później śmierć poniósł Iwan Suszko, szef tzw. zaporoskiej administracji wojskowo-cywilnej. Według informacji ukraińskiego rządowego Centrum Oporu Narodowego administracja okupacyjna zablokowała świadczenia socjalne dla emerytów i rencistów, a warunkiem ich dalszego otrzymywania jest przyjęcie rosyjskiego paszportu. W ten sposób Rosjanie stwarzają warunki do wywołania klęski humanitarnej, gdyż zdecydowana większość Ukraińców nie chce dobrowolnie przyjąć rosyjskiego obywatelstwa.

Ukraińska policja przypomniała, że prowadzona na terytoriach okupowanych paszportyzacja jest nielegalna, a rosyjskie dokumenty nie będą uznawane na terytorium Ukrainy. Podkreślono też, że nabycie obywatelstwa rosyjskiego przez obywateli Ukrainy pod przymusem nie niesie konsekwencji prawnych i nie stanowi powodu do utraty obywatelstwa ukraińskiego.

Narodowy Bank Ukrainy (NBU) ostrzegł, że odnotowano próby wprowadzenia do obiegu hrywien pochodzących z terytoriów czasowo okupowanych. Banknoty są uszkodzone, zabarwione bądź przedziurkowane i pochodzą z depozytów bankowych przejętych przez Rosjan. NBU zaapelował o zachowanie ostrożności i informowanie policji o osobach podejmujących próby płatności tego rodzaju banknotami. Zalecono preferowanie płatności bezgotówkowych, które są najbezpieczniejsze w warunkach stanu wojennego.

Strona rosyjska próbuje tuszować swoje niepowodzenia militarne, budując fałszywy przekaz, że brak postępów w wojnie jest planowanym działaniem. 24 sierpnia rosyjski minister obrony Siergiej Szojgu stwierdził, że wyhamowanie ofensywy to świadoma decyzja wynikająca z chęci zminimalizowania liczby ofiar cywilnych. Podkreślił, że siły rosyjskie ściśle przestrzegają norm prawa humanitarnego. Uderzenia rakietowe są przeprowadzane z użyciem precyzyjnej broni tylko na infrastrukturę wojskową. Oskarżył ukraińskie jednostki wojskowe o stosowanie taktyki spalonej ziemi i działania terrorystyczne. Z kolei szef ukraińskiego wywiadu wojskowego Kyryło Budanow stwierdził, że Rosja znacznie spowolniła tempo ofensywy na Ukrainę z powodu wyczerpania się jej rezerw. Rosyjscy żołnierze mają odczuwać moralne i psychologiczne zmęczenie z powodu braku postępów na froncie.

Ze względów bezpieczeństwa w Dniu Niepodległości Ukrainy 24 sierpnia w miastach nie odbyły się uroczystości rocznicowe z udziałem mieszkańców (zalecano im pozostawanie w domach), jednak władze w swoich wystąpieniach uczciły święto – na obchodach podkreślano, że Ukraina płaci za swoją niezależność najwyższą cenę. W wystąpieniu prezydent Wołodymyr Zełenski zaznaczył, że w ciągu ostatniego półrocza kraj pokazał swoje męstwo, zmienił historię i świat, przebudził Europę i pobudził ją do konsolidacji i działania. Zełenski zadeklarował odzyskanie Krymu i podkreślił, że Kijów nigdy nie uzna strat terytorialnych.

23 sierpnia odbył się drugi szczyt Platformy Krymskiej – międzynarodowej konferencji poświęconej deokupacji półwyspu. Wzięło w niej udział w sposób zdalny blisko 60 przywódców państw, organizacji i ministrów spraw zagranicznych. Jako jedyny do Kijowa przybył prezydent Andrzej Duda. Uczestnicy potępili rosyjską agresję, wyrazili solidarność z Ukrainą i zapewniali o kontynuacji wsparcia dla ukraińskiej armii, budżetu i społeczeństwa. Prezydent Polski zaznaczył, że świat zbyt łatwo przyjął aneksję Krymu i dopiero brutalność

obecnej inwazji zmusiła wiele państw do rewizji swoich postaw, zaapelował też o całkowity demontaż gazociągu Nord Stream 2. Kanclerz Niemiec Olaf Scholz podkreślił, że społeczność międzynarodowa nigdy nie uzna aneksji ukraińskich terytoriów przez Rosję i wskazał na odpowiedzialność Moskwy za kryzys żywnościowy na świecie. Sekretarz stanu USA Antony Blinken zadeklarował utrzymywanie presji sankcyjnej na Rosję. Brytyjski premier Boris Johnson zaznaczył konieczność kontynuowania wsparcia wojskowego, humanitarnego, gospodarczego i dyplomatycznego dla Ukrainy. Szefowa KE Ursula von der Leyen podkreśliła, że społeczność międzynarodowa zrobi wszystko, by winni łamania praw człowieka zostali ukarani. We wspólnym oświadczeniu uczestnicy szczytu zadeklarowali utrzymywanie presji na Moskwę w celu przywrócenia kontroli Ukrainy nad bezprawnie zajętym wcześniej przez Rosjan terytorium.

Szef przedstawicielstwa UE na Ukrainie Matti Maasikas poinformował, że najprawdopodobniej w drugiej połowie 2023 r. Komisja dokona oceny postępów Ukrainy w pracach nad wskazanymi przez KE siedmioma priorytetowymi obszarami reform, a ocena ta stanie się podstawą do ewentualnego rozpoczęcia negocjacji akcesyjnych. Odnotował on postępy Kijowa w walce z korupcją – mianowanie szefa Specjalnej Prokuratury Antykorupcyjnej, członków Wyższej Rady Sądownictwa, zainicjowanie procesu wyboru szefa NABU. Stwierdził równocześnie, że przyjęcie prawodawstwa europejskiego będzie dużym wyzwaniem, gdyż wiąże się ono nie tylko z implementowaniem nowych przepisów, lecz także europejskich zasad i standardów. Ocenił jednak, że Ukraina jest w lepszej sytuacji niż kraje wstępujące do UE 25 lat temu, bowiem ma doświadczenie wdrażania umowy stowarzyszeniowej.

Według badania agencji Rejtynh nadal pogarsza się stosunek Ukraińców do Rosjan i Białorusinów – obecnie negatywny stosunek do Rosjan ma 81% (14% neutralny, 3% pozytywny), a do Białorusinów 52% (34% neutralny, 10% pozytywny) pytanych. Stosunek do rosyjskojęzycznych Ukraińców jest w większości pozytywny (51%) lub neutralny (31%) – socjolodzy podkreślają, że w wyniku wojny poprawił się on z 37% w kwietniu 2021 r. do 51% w sierpniu 2022 r. Jednocześnie można obserwować względne złagodzenie postawy społeczeństwa wobec perspektywy porozumienia z Rosjanami: o ile w kwietniu 2/3 badanych oświadczyło, że pojednanie jest niemożliwe, w sierpniu takich respondentów było około połowy, a 1/3 uznała, że wznowienie relacji będzie możliwe za 20–30 lat.

Komentarz

• Ujawnione przez Pentagon szczegóły największego pod względem finansowym od 2014 r. pakietu pomocowego dla armii ukraińskiej, zwłaszcza podkreślenie jego długoterminowości, z perspektywy obecnej fazy wojny należy uznać za rozczarowujące. Nowe dostawy dotrą na Ukrainę najwcześniej za kilka miesięcy, zaś w nowym pakiecie brakuje postulowanych przez stronę ukraińską kategorii uzbrojenia ofensywnego. Tym samym prawdopodobieństwo przeprowadzenia przez Ukrainę kontrofensywy jeszcze w tym roku znacząco się zmniejsza. Z płynących z Waszyngtonu doniesień wynika, że uznaje on sytuację na froncie za względnie stabilną, a perspektywę zmagań militarnych – za długotrwałą. Z deklaracji amerykańskich wynika, że celem pomocy są długofalowe zmiany w Siłach Zbrojnych Ukrainy skutkujące całkowitym odejściem od wyczerpującego się uzbrojenia posowieckiego oraz – w ciągu najbliższych kilku lat – przejściem na uzbrojenie i standardy zachodnie. W tym kontekście należy postrzegać przygotowania do rozpoczęcia

szkolenia ukraińskich pilotów (środki na to zostały zapisane w budżecie Pentagonu na 2023 r.). Należy przyjąć, że docelowo oznacza to zgodę na dostarczenie Ukrainie nie tylko większych niż obecnie transz uzbrojenia, lecz także poszerzenie ich o brakujące w obecnych pakietach samoloty i śmigłowce oraz czołgi i bojowe wozy opancerzone.

• Antyukraińska kampania propagandowa, zainicjowana przez rosyjskie służby specjalne, oskarżająca władze Ukrainy o zorganizowanie zamachu na córkę Aleksandra Dugina została podważona przez spójną politykę informacyjną Kijowa. Odrzucając rosyjskie oskarżenia, skupiono się na wskazywaniu fałszerstw, jakich dokonała FSB, gdy próbowała w pośpiechu udowodnić istnienie śladu ukraińskiego. Taka reakcja Kijowa pozwoli osłabić przekaz propagandowy Kremla, który zabójstwo Duginy wykorzystuje do pogorszenia wizerunku prezydenta Ukrainy jako polityka stosującego terror polityczny.

• Incydenty świadczące o kontynuowaniu przez siły ukraińskie operacji dywersyjnych na anektowanym Krymie i częściowo okupowanych obwodach zaporoskim i chersońskim podważają zdolności prewencyjne rosyjskiego wojska i służb specjalnych. Wpływają również negatywnie na funkcjonowanie władz kolaboranckich. Działania ukraińskie w dużym stopniu utrudniają przygotowanie referendów aneksyjnych i podsycają atmosferę tymczasowości okupacji, co jest istotne dla umacniania antyrosyjskich postaw wśród miejscowej ludności.

• Drugi szczyt Platformy Krymskiej stał się sukcesem Kijowa, przyciągnął bowiem najważniejszych przywódców zachodnich (w tym liderów Niemiec, Francji, Wielkiej Brytanii, UE i KE, sekretarza stanu USA), ale także państw afrykańskich, południowoamerykańskich i azjatyckich. Mimo różnic w rozłożeniu akcentów do Kijowa popłynął spójny przekaz o braku akceptacji dla rosyjskiej agresji i okupacji terytoriów ukraińskich, odpowiedzialności Rosji za trwającą wojnę oraz zapewnienia o wsparciu. Tym samym zainicjowana w 2021 r. Platforma Krymska zyskała w związku z agresją Rosji nowy wymiar, gdyż skonsolidowała większość państw świata wokół Ukrainy. Zarówno przebieg szczytu, jak i inne działania dyplomatyczne i informacyjne Kijowa dowodzą, że od początku inwazji władze skutecznie wykorzystują wszelkie dostępne kanały i platformy do nagłaśniania swojej sprawy, pozyskiwania solidarności i wsparcia oraz upodmiotowienia państwa ukraińskiego na arenie międzynarodowej.